

Sygn. akt VI ACa 269/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Jacek Sadowski (spr.)

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO (del.) – Mariusz Łodko

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Czerwińska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) spółce z o.o. w W. i A. R. (1)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 sierpnia 2013 r., sygn. akt III C 763/10

I oddala apelację;

II zasądza od J. K. na rzecz (...) spółki z o.o. w W. i A. R. (1) kwoty po 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) oraz solidarnie kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI A Ca 269/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo J. K. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i A. M. o ochronę dóbr osobistych. Powód domagał się w tej sprawie ochrony dobra osobistego w postaci dobrego imienia w związku z publikacją książki (...), której autorem była pozwana A. M., zaś wydawcą spółka z o.o. (...). Powód domagał się zobowiązania pozwanych do złożenia pisemnego oświadczenia na łamach tygodnika (...), w którym pozwani przeproszą powoda za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez powiązanie jego osoby ze sprawą zabójstwa gen. M. P. (1) poprzez zamieszczenie jego imienia i nazwiska oraz daty urodzin w (...), który został opublikowany w książce (...), stanowiącej dodatek do (...), a także przeproszą powoda za podanie nieprawdziwej informacji jakoby powód był członkiem gangu (...) zajmującego się mordowaniem, porywaniem ludzi dla okupu, eliminowaniem niewygodnych świadków, a nadto jakoby na polecenie powoda M. P. (2) ps. (...) wkręcił się do gangu (...) ps (...). Ponadto powód domagał się zapłaty solidarnie od pozwanych kwoty 200 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ewentualnie zapłaty solidarnie kwoty 50 000 zł. na rzecz

organizacji społecznej oraz zapłaty solidarnie kwoty 240 000 zł. tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę, w postaci utraconego zarobku.

Podstawą wydanego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji. W dniu 15 lipca 2002 r. został sporządzony przeciwko J. K. akt oskarżenia za działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, jak i kierowanie taką grupą jak również wymuszenia, przetrzymywania zakładników, zgwałcenie. Prawomocnymi wyrokami Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 14 lipca 2004 r. J. K. został skazany za przestępstwa z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, z art. 258 § 3 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 60 stawek dziennych po 30 zł. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, z art. 282 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 65 § 1 k.k. oraz na mocy art. 33 § 2 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 120 stawek dziennych po 30 zł. każda, z art. 289 k.k. § 3 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności, a na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 24 kwietnia 2006 r. za przestępstwo popełnione w miesiącu lipcu z art. 197 § 1 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności

W styczniu 2008 r., jako dodatek do (...), w ramach serii (...) została opublikowana książka A. M. (...). W treści tej książki, zawarty został (...). W indeksie zawarta jest adnotacja dotycząca K. J. ps. (...), w której zamieszczone zostały następujące dane: „członek grupy „(...)”, urodzony w (...) roku, tymczasowo aresztowany od stycznia 2001 roku za wyłudzenia towarów. Przesłuchany w areszcie w G., zeznał, że nie ma nic wspólnego z zabójstwami A. G., K. K. (1) i R. K.". Dane J. K. są podane w publikacji jeszcze raz w związku z M. P. (2), „który na polecenie (...) i (...) lub (...) wkręcił się do gangu (...)”. Opisy sposobu przestępczego działania grupy (...) wskazują na związek ze śmiercią gen. P., jak również na przestępstwa związane z porwaniami, mordowaniem ludzi, porywaniem świadków, przy czym na tej samej stronie, na której znajduje się opis działań grupy (...) został również opisany jej skład, do której nie został zaliczony J. K.. Jak ustalił sąd okręgowy, autorka w czasie pisania książki dokonała analizy akt postępowania prokuratorskiego, w tym w szczególności protokołów przesłuchania S. S., protokołu zeznań świadka P. B., protokołu okazania, protokołu przesłuchania świadka J. K., protokołu przesłuchania świadka M. S., notatek urzędowych wykonanych przez prokuratorów. A. M. weryfikowała dane dotyczące J. K. z policjantami z wydziału zabójstw, jak również na podstawie publikacji prasowych. Jak wynika z zeznań świadka S. L. (1) powód był przez pewien czas utożsamiany z grupą (...). J. K. po publikacji spornego materiału był w 2008 r. odwiedzany przez żonę i córkę 6 – krotnie. W dniu 6 kwietnia 2010 r. J. K. wysłał do A. M. i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, zapłaty odszkodowania, zadośćuczynienia oraz sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Pozwani odmówili spełnienia żądań powoda. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, pozwana A. R. (1) na rozprawie w dniu 9 lipca 2013 r. przeprosiła J. K. za zaliczenie go do grupy (...), wskazując jednocześnie, że w świetle wiedzy, którą ma obecnie powinna zaliczyć go do grupy (...).

W ocenie sądu okręgowego wniesione w tej sprawie powództwo było bezzasadne. Dokonując analizy całości spornej publikacji sąd okręgowy uznał, że nie może być ona uznana za publikację nieprawdziwą, godzącą w dobra osobiste powoda. W ocenie sądu pierwszej instancji w sprawie tej zachodziły przesłanki wyłączające bezprawność zachowania pozwanych. Jak wskazał sąd okręgowy nie doszło w tej sprawie do naruszenia art. 13 prawa prasowego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że powód był osobą skazaną a zakaz publikacji danych osobowych sprawcy przestępstwa dotyczy okresu trwania postępowania przygotowawczego i jest wyrazem powinności dochowania zasady domniemania niewinności również przez prasę. Dodatkowo postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że sformułowania i tezy, jakie padły w spornej publikacji miały swoje oparcie w dokumentach, na których oparła swoje ustalenia pozwana A. M., w tym na prawomocnych wyrokach skazujących. W dacie gromadzenia danych przez pozwaną istniały podstawy do zaliczenia powoda do grupy (...). W ocenie sądu okręgowego pozwana dochowała reguł należytej staranności. Jak podkreślił sąd okręgowy, powód został przedstawiony w tej publikacji, jako postać marginalna, wymieniony jedynie w był w indeksie gangsterów. Z uwagi na fakt, że powód niewątpliwie w zorganizowanej grupie przestępczej brał udział, a nawet ją prowadził, nie sposób przypisać w tym zakresie nieprawdziwości publikacji. Dalsze sformułowania notki na temat powoda są odzwierciedleniem treści jego zeznań.

Jeśli chodzi o udział w grupie (...), to przy charakterystyce działań całej grupy powód nie jest wymieniony jako jej członek. Informacje dotyczące zwerbowania P. M. do grupy (...) mają charakter hipotezy. Samo ujawnienie danych powoda w książce (...) nie może być traktowane jako równoznaczne z zarzutem, że powód popełnił taki czyn zabroniony. Gdyby tak było – jak wskazał sąd okręgowy – każda osoba, której dane zostały zamieszczone w tej publikacji mogłaby podnosić zarzut, że jest powiązana przez autorkę z zabójstwem M. P. (1). Publikacja pozwanych nie naruszyła dóbr osobistych powoda w zakresie jego oznaczeń indywidualizujących (danych osobowych i roku jego urodzenia). Pojawiające się sformułowania odpowiadają prawdzie, poza kwestią przynależności powoda do grupy (...). Jednakże – jak podkreślił sąd okręgowy – sposób przedstawienia powoda w publikacji był o wiele bardziej delikatny i subtelny, aniżeli wynikało to z opisów czynów, za które został powód skazany. Nieuzasadniony jest również zarzut powoda, że pozwana nie przeprowadziła rozmowy z nim i nie autoryzowała książki. Dobór osób i informatorów z którymi powódka rozmawiała, przedstawiony przez nich obraz zdarzeń, w żadnej mierze nie prowadził do ustaleń sprzecznych z treścią prawomocnych orzeczeń skazujących. Ponadto publikacja spornej książki zmierzała do ochrony interesu społecznie uzasadnionego, a dziennikarz śledczy, działając w obronie tego interesu zachował szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego (art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego), co wyłącza bezprawność publikacji materiału także wówczas, gdy materiał ten zawiera informacje nieprawdziwe. Niewątpliwym jest bowiem, że zdarzenie, co do którego autorka publikacji podjęła się wyjaśnienia, było bulwersujące opinię publiczną i stanowiło przedmiot jej żywego zainteresowania. Śledztwo w tym przedmiocie trwa do chwili obecnej. Pomimo przedstawienia zarzutów, badane są różne motywy tej zbrodni, jak również różne wersje udziału osób, które mogły brać udział w zabójstwie gen. P.. Z tych względów publikacja ta mieści się w granicach wolności słowa, stanowiącej jedną z najważniejszych wartości demokratycznego państwa (art. 54 Konstytucji), w tym wolność prasy i środków społecznego przekazu (art. 14 Konstytucji). Gwarancję tę potwierdza, wyrażona w art. 1 prawa prasowego, zgodnie z którym prasa korzysta z wolności wypowiedzi i urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Zaliczenie powoda do innej grupy przestępczej, aniżeli powód w istocie należał, nie może być uznane za naruszenie dobra osobistego w postaci dobrego imienia. Trudno bowiem uznać działalność w grupie przestępczej za wartość, którą prawo cywilne winno chronić. Prowadzenie tego rodzaju działalności nie jest bowiem ani społecznie doniosłe, ani zgodne z prawem, w związku z powyższym, nawet jeśli pozwana A. M. popełniła w tym zakresie pomyłkę, nie sposób jest uznać, że naruszyła ona dobra osobiste powoda.

Apelację od wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok sądu okręgowego w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa. W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

1. naruszenie prawa procesowego:

a) art. 213 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu i złamanie zasady związania sądu uznaniem powództwa, pomimo przeproszenia powoda przez pozwaną A. R. (1) na rozprawie w dniu 9 lipca 2013 r. za zaliczenie go do grupy przestępczej (...), a w konsekwencji nie uwzględnienie powództwa w tym zakresie;

b) art. 233 § 1 k.p.c., przez:

- przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że pozwana A. R. (1) „weryfikowała dane dotyczące J. K. z policjantami z wydziału zabójstw, jak również na podstawie publikacji prasowych”, a także, że „postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że sformułowania i tezy, jakie padły w spornej publikacji miały swoje oparcie w dokumentach, na których oparła swoje ustalenia pozwana A. M., w tym na prawomocnych wyrokach skazujących”, pomimo, że z żadnego z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, a w szczególności z żadnego dowodu przedstawionego przez pozwanych, nie wynikają takie okoliczności, co w konsekwencji powinno prowadzić do stwierdzenia, że pozwana A. R. (1) nie zachowała szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystywaniu materiałów prasowych o powodzie;

- przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że zeznania świadka S. L. (1) są wiarygodne (w szczególności w zakresie „potwierdzenia rzetelnego sposobu gromadzenia materiału przez autorkę w toku prac nad sporną publikacją”, w sytuacji, w której świadek ten nie uczestniczył na żadnym etapie w przygotowywaniu spornej publikacji i w sytuacji, w której świadek ten jest - tak jak i pozwana - dziennikarzem i jako dziennikarz, w imię solidarności dziennikarskiej, stanął w obronie pozwanej, składając zeznania niewiarygodne i nieprawdziwe;
- przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że zeznania pozwanej A. R. (1) są wiarygodne, w sytuacji, w której zeznania te nie mają jakiegokolwiek odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie, a w szczególności w dowodach zgłoszonych przez pozwanych, z których to dowodów wynika całkowicie przeciwna okoliczność, a mianowicie, że sporna publikacja została przez pozwaną przygotowana nierzetelnie i bez zachowania podstawowej staranności;
- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnym, sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjęciu, że z dokumentów złożonych przez pozwanych (a w szczególności z protokołów przesłuchań, aktów oskarżenia i wyroków skazujących) wynika, że prawdą jest, iż powód był związany z zabójstwem gen. M. P. (1) i był członkiem grupy przestępczej (...), a w konsekwencji, że umieszczenie powoda (z imienia, nazwiska i daty urodzenia) w książce (...) nie naruszało dóbr osobistych powoda;
- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnym, sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznaniu, że cel spornej publikacji (...), tj. próba wyjaśnienia okoliczności zabójstwa gen. M. P. (1), wyłączała bezprawność działania pozwanych polegającego na umieszczeniu w książce (...) danych osobowych powoda (jego imienia, nazwiska i daty urodzenia) i powiązanie go w ten sposób w odbiorze opinii publicznej z zabójstwem gen. M. P. (1), a także polegającego na umieszczeniu informacji, że powód jest członkiem grupy przestępczej (...);
- błędną ocenę dowodów polegającą na odmowie wiarygodności dowodom w postaci zeznań świadków H. K., S. K., J. W., G. W., I. R., P. J., J. D. oraz zeznań powoda, pomimo, że zeznania te są spójne i logiczne i znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;
- błędną ocenę dowodu w postaci książki A. R. (1) pod tytułem (...) poprzez uznanie, że „analizując całość publikacji autorstwa pozwanej A. M., wskazać należy, że ani analiza poszczególnych fragmentów, jak również cały tekst, jego kontekst, temat, zawarte w nim sugestie, podtytuły nie mogą być uznane za nieprawdziwe, godzące w dobra osobiste powoda”, pomimo, że związek powoda z zabójstwem gen. M. P. (1), a także przynależność powoda do grupy przestępczej (...) są nieprawdziwe, co znajduje odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym;
- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnym, sprzecznym z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznaniu, że z dowodu w postaci pisma z Aresztu Śledczego w M. z dnia 15 lipca 2013 r. (k. 851) wynika, że „J. K. po publikacji spornego materiału był w 2008 r. odwiedzany przez żonę i córkę 6-krotnie”, pomimo, że z pisma tego nie wynika taka okoliczność;

c) art. 217 § 2 k.p.c. (w wersji sprzed ostatniej nowelizacji tego przepisu) w związku z art. 227 k.p.c., przez dwukrotne uniemożliwienie powodowi przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków A. B., D. G., H. S. na okoliczność skutków spornej publikacji dla życia powoda, jak również na okoliczność wyrządzenia powodowi krzywdy, jej zakresu oraz przyczyn jej powstania, a także dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry z listy biegłych sądowych na okoliczność skutków w sferze psychicznej i zdrowotnej powoda wywołanych sporną publikacją, co doprowadziło do oparcia wyroku na niekompletnym materiale dowodowym; w zakresie powyższych naruszeń powód zgłosił zastrzeżenia do protokołu rozprawy z dnia 8 kwietnia 2013 r. oraz z dnia 9 lipca 2013 r.;

d) art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. (w wersji sprzed ostatniej nowelizacji tych przepisów) poprzez pominięcie wniosku powoda zawartego w pozwie (a następnie doprecyzowanego na żądanie Sądu w piśmie procesowym z dnia 16 września 2011 r.) o przeprowadzenie dowodu z książek (...) i (...) autorstwa S. L. (1) na okoliczności w tym wniosku wymienione, czego skutkiem jest niedostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych i w rezultacie błędne uznanie, że książka autorstwa pozwanej A. R. (1) pod tytułem (...) nie narusza dóbr osobistych powoda;

2. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki wyłączające bezprawność zachowania pozwanych, a w konsekwencji nieuwzględnienie roszczeń powoda o usunięcie skutków bezprawnego naruszenia, tj. roszczenia o złożenie oświadczenia zawierającego przeprosiny oraz roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

b) art. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe poprzez jego zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, że publikując sporne informacje o powodzie pozwana korzystała z wolności wypowiedzi i urzeczywistniała prawo obywateli do ich rzetelnego informowania poprzez opublikowanie o powodzie nieprawdziwych informacji, a mianowicie, że jest on „członkiem gangu (...)” oraz że jest związany ze sprawą zabójstwa gen. M. P. (1);

c) art. 13 ust. 2 prawa prasowego, przez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i opublikowanie w spornej książce danych osobowych powoda (jego imienia, nazwiska i daty urodzenia), bez jego zgody, pomimo toczącego się postępowania karnego, co zostało w spornej książce potwierdzone, że powód był „tymczasowo aresztowany od stycznia 2001 roku za wyłudzenia towarów”.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna.

Bezasadny jest zarzut naruszenia art. 213 § 2 k.p.c. Uznanie powództwa stanowi akt dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (tak m.in. wyrok SN z dnia 14 września 1983 r., III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). Jest to stanowcze, bezwarunkowe oświadczenie woli i wiedzy pozwanego (zob. wyrok SN z dnia 1 czerwca 1973 r., II CR 167/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 94). Jak wskazuje się w doktrynie, instytucja uznania powództwa stanowi wyraz tego, że pozwany, rezygnując z obrony, korzysta z zasady autonomii w dysponowaniu swoim prawem podmiotowym. Wbrew twierdzeniom skarżącego takiego znaczenia i charakteru nie można przypisać zachowaniu A. M. na rozprawie w dniu 9 lipca 2013 r. Pozwana składając zeznania w charakterze strony stwierdziła, że błędnie przypisała powoda do gangu (...), podczas gdy powód faktycznie był członkiem tzw. grupy (...). Kwestionowała jednak, że omyłka ta stanowiła naruszenie dóbr osobistych powoda, kwestionowała również swoją odpowiedzialność prawną z tego tytułu. Konsekwentnie wносиła o oddalenie powództwa. Wypowiedzi pozwanej nie stanowią więc aktu dyspozytywnego skutkującego uznaniem roszczeń powoda. W efekcie całkowicie bezasadny jest zarzut naruszenia przez sąd okręgowy art. 213 § 2 k.p.c.

W apelacji powoda zawarto szereg zarzutów kwestionujących ocenę dowodów przeprowadzonych w tej sprawie przez sąd okręgowy, a w konsekwencji prawidłowość dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych. Zarzuty te są niezasadne, a nadto sformułowane w nich tezy, stanowiące ich podstawę, pozostają w sprzeczności z ustaleniami poczynionymi przez sąd okręgowy. Wbrew przekonaniu skarżącego z uzasadnienia sądu okręgowego nie wynika, że powód był członkiem grupy (...) oraz był związany z zabójstwem generała P.. Tym samym zawarta w apelacji polemika w tym zakresie jest bezprzedmiotowa. Natomiast zagadnienia dotyczące oceny zachowania przez pozwanych należytej staranności, czy też ocena treści spornej publikacji pod kątem naruszenia dóbr osobistych powoda, jak też ocena

zgodności z prawem działań pozwanych, wbrew przekonaniu skarżącego nie stanowią płaszczyzny ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, ale sferę dokonanych ocen prawnych w związku z wykładnią przepisów prawa materialnego (prawa prasowego i kodeksu cywilnego). Tym samym błędne jest typizowanie tych zarzutów, oznaczonych w apelacji jako punkty 2.3, 2.5, 2.7, w ramach naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Bezasadne są zarzuty dotyczące oceny dowodów w postaci zeznań świadków H. K., S. K., J. W., G. W., I. R., P. J. i J. D.. Jak wynika z wywodów apelacji, skarżący wydaje się uważać (wywód w tym zakresie trudno uznać za w pełni klarowny i precyzyjny), że zeznania tych świadków stanowią dowód naruszenia dobra osobistego powoda z uwagi na sposób zrozumienia tekstu publikacji wskazanego przez przesłuchanych świadków. Nie dając wiary tym świadkom, sąd okręgowy bezzasadnie więc – w ocenie skarżącego – uznał, że treść spornej publikacji nie stanowi bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda. Odnosząc się do tego zarzutu i popierających go wywodów wskazać należy, że konstrukcja ochrony dóbr osobistych oparta jest w prawie polskim na koncepcji obiektywnej. Dobra osobiste, jak powszechnie przyjmuje się, stanowią wartości niemajątkowe wiążące się z osobowością człowieka, które są uznane powszechnie w społeczeństwie, wartości obejmujące fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność oraz godność i pozycję społeczną, stanowiące przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej. Naturę i granice poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe. Dokonując więc oceny, czy nastąpiło naruszenie danego dobra osobistego należy odnosić się do poglądów panujących w społeczeństwie, posługiwać się w tym celu abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”, nie zaś odwoływać się do jednostkowych odczuć i ocen osoby pokrzywdzonej. W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się pogląd, zgodnie z którym ocena, czy w konkretnej sytuacji nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości pokrzywdzonego, a więc według oceny subiektywnej zainteresowanego. Kryteria oceny naruszenia muszą być poddane obiektywizacji, trzeba w tym zakresie uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe i wynikające z tradycji (tak m.in. wyrok SN z 11.03.1997 r., III CKN 33/97, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 93, wyrok SN z 16.01.1976 r., II CR 692/75, OSNC 1976, z. 11, poz. 251). W ramach obiektywnej koncepcji ochrony dóbr osobistych, interpretacja treści wypowiedzi stanowiących potencjalne źródło naruszenia dóbr osobistych powinna być dokonywana w świetle ogólnie obowiązujących reguł znaczeniowych języka, przy założeniu przeciętnej kompetencji językowej odbiorcy danego komunikatu. Chodzi w tym przypadku o przyjęcie przez sąd pewnego ogólnego standardu interpretacyjnego badanej wypowiedzi, który można określić jako standard „przeciętnego i rozsądnego odbiorcy”. Przy czym konkretne sformułowania, wskazywane jako źródło naruszenia dóbr osobistych, powinny być analizowane zarówno w kontekście znaczeniowym całej wypowiedzi, jak i przy uwzględnieniu okoliczności zewnętrznych towarzyszących danej wypowiedzi. Nie ma natomiast znaczenia rozumienie danej wypowiedzi przez osobę pokrzywdzoną, zwłaszcza jeśli jej rozumienie odbiega od znaczenia danej wypowiedzi wyznaczonego wedle wskazanych powyżej wzorców obiektywizujących. Podobnie nie ma decydującego w tym zakresie decydującego znaczenia rozumienie spornej publikacji przez przedstawionych przez pozwanego świadków. Tym samym wyrażana przez świadków ich własna ocena i rozumienie przeczytanego tekstu, wbrew zarzutom strony powodowej, nie stanowi dowodu naruszenia dóbr osobistych powoda. Rozstrzygające w tym zakresie ma znaczenie zobiektywizowana, według wzoru „przeciętnego i rozsądnego odbiorcy” treść spornej publikacji. W efekcie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zeznań tych świadków uznać należy za bezzasadny i zarazem bezskuteczny.

Niezasadne są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w kontekście oceny zeznań świadka S. L. (2) oraz zeznań pozwanej A. R. (2). Wbrew twierdzeniom apelacji, dokonana w tym zakresie ocena sądu okręgowego, nie pozostaje w sprzeczności ani z zasadami logiki, ani doświadczenia życiowego. Skarżący takich sprzeczności skutecznie nie wykazuje. Fakt, że świadek L. jest również dziennikarzem i również prowadzi dziennikarskie śledztwa, sam w sobie nie przekreśla wiarygodności jego zeznań. Twierdzenia skarżącego, że świadek ten zeznaje w sposób nieprawdziwy z uwagi na „dziennikarską solidarność” stanowi zarzut w istocie całkowicie dowolny, zaś skarżący nie potrafi wykazać sprzeczności zeznań tego świadka z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Analogicznie, jako nieoparte żadnymi dowodami, ani nawet istotną i ważką argumentacją, ocenić należy zarzuty skarżącego wymierzone w ocenę sądu okręgowego dotyczącą wiarygodności zeznań pozwanej A. R. (1). W końcu bezzasadny jest

zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w odniesieniu do oceny dokumentu w postaci informacji z Aresztu Śledczego w M. z dnia 15 lipca 2013 r. Okoliczność ile razy świadek w areszcie, czy w więzieniu odwiedzany był przez żonę i córkę nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Również skarżący w apelacji nie wskazuje na wpływ poczynionych przez sąd okręgowy ustaleń w oparciu o powyższy dokument na treść zaskarżonego wyroku.

Bezasadne są zawarte w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. (w poprzednio obowiązującym brzmieniu). W świetle ustaleń i ocen prawnych sądu okręgowego, który uznał, że publikacja pozwanych nie stanowiła bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, bez znaczenia są okoliczności, które powód zamierzał wykazać za pomocą dowodów wskazanych w zarzucie apelacyjnym oznaczonym jako nr 3. Wobec braku bezprawności naruszenia bezprzedmiotowe staje się badanie zakresu cierpień i krzywd, a także szkód powstałych w majątku powoda na skutek dokonanej publikacji. W świetle natomiast obiektywnej ochrony dóbr osobistych, dla oceny bezprawności naruszenia nie mają znaczenia subiektywne odczucia pokrzywdzonego, w szczególności powstałe u niego stany psychiczne w związku z publikacją pozwanych (wniosek dowodowy w przedmiocie opinii biegłego lekarza psychiatry). Tym samym prawidłowo wnioski te zostały oddalone przez sąd okręgowy jako zbędne i powołane jedynie dla zwłoki. Prawidłowo również sąd okręgowy oddalił wniosek o przeprowadzeniu dowodu z publikacji świadka S. L. (1) pod tytułem (...) i (...). Dokonanie porównania tych publikacji w sposób wskazywany w apelacji, z publikacją pozwanych nic istotnego do sprawy nie wnosi. W szczególności brak podstaw – jak chce tego skarżący – uznawania publikacji S. L. za należyty i prawidłowy wzorzec stanowiący punkt odniesienia dla oceny publikacji pozwanych w kontekście naruszenia dóbr osobistych powoda oraz dochowania należytej staranności dziennikarskiej.

Mając powyższe na uwadze, sąd apelacyjny uznając bezzasadność zarzutów naruszenia prawa procesowego, uznaje zarazem za prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji. Stanowiąc one będą dla sądu apelacyjnego podstawę dalszych wywodów odnoszących się do zawartych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Bezasadny jest zarzut naruszenia art. 24 § 1 k.c. Jak wynika z prawidłowych ustaleń sądu okręgowego, powód przynależał do grupy gangsterskiej określanej jako tzw. „grupa (...)”, nie należał natomiast do grupy tzw. (...). W roku 2004 i 2006 skazany został na karę pozbawienia wolności za działanie w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanie grupą przestępczą, dokonane wymuszenia, przetrzymywanie zakładników, zgwałcenie. Jest osobą znaną w tzw. półświadku. Brak jest natomiast dowodów, które pozwalają na wskazanie powoda jako osoby bezpośrednio uczestniczącej w zabójstwie generała P., czy też bezpośrednio z tym zabójstwem związanej. Prawidłowo również sąd okręgowy ustalił, że w publikacji pozwanych (...) osoba powoda pojawia się dwukrotnie, przy czym jego nazwisko nie zostało zawarte w głównej części publikacji dotyczącej bezpośrednio zabójstwa gen. P., a jedynie w dołączonym do książki indeksie, zatytułowanym (...). W indeksie zawarta została dwuzdaniowa notka dotycząca powoda, z której wynika, że nosi on pseudonim (...), urodzony jest w roku (...), tymczasowo aresztowany od stycznia 2001 r. za wyłudzenia towarów oraz jest członkiem grupy (...). Ponadto w notce dotyczącej innego gangstera – M. P. (2) znajduje się zdanie, z którego wynika, że na polecenie (...) i (...) lub K. wkręcił się on do gangu (...).

Nie można podzielić zarzutów skarżącego, że powyższe treści naruszają w sposób bezprawny dobre imię powoda, w szczególności zaś nie znajduje potwierdzenie w treści tej publikacji główny zarzut powoda, że pozwani przypisali mu udział w zabójstwie generała P.. Trafnie sąd okręgowy uznał, że analiza treści spornej publikacji nie pozwala na uznanie, że powód został wskazany jako osoba biorąca udział w zabójstwie generała P.. Osoba powoda nie pojawia się w ogóle w głównej części książki, w której pozwana przedstawia swoje informacje i przypuszczenia odnośnie zabójstwa generała P.. Powód nie został również wskazany w drugiej części książki zawierającej kalendarium śledztwa w sprawie zabójstwa generała P.. Krótka notka o powodzie zamieszczona została dopiero w tzw. indeksie, który – jak wynika z jego tytułu – obejmuje dwie kategorie podmiotów – gangsterów oraz osób związanych ze sprawą generała P.. Treść notki dotyczącej powoda wskazuje jednoznacznie, że przynależy on do pierwszej z tych kategorii – to jest gangsterów. Tym samym brak podstaw do formułowania zasadniczej tezy, stanowiącej podstawę faktyczną wniesionego powództwa, że publikacja pozwanych przypisuje powodowi udział w zabójstwie generała P.. Podzielić należy również stanowisko sądu pierwszej instancji, że zamieszczenie nazwiska powoda w indeksie gangsterów nie stanowi bezprawnego naruszenia jego dobrego imienia. Jak wynika bowiem zarówno z treści prawomocnych

wyroków karnych dołączonych do akt, jak i innych materiałów wskazanych przez sąd pierwszej instancji, powód został prawomocnie skazany za przynależność i kierowanie grupą przestępczą oraz popełnienie w ramach tej grupy pospolitych przestępstwa kryminalnych – oszustwa, wymuszenia, pozbawienie wolności, gwałt. Wszystkie te dowody pozwalają uznać, że przypisanie powoda do grona gangsterów znajdowało uzasadnione podstawy w udokumentowanych informacjach zebranych przez pozwaną. Zarazem, wbrew wywodom apelacji, opublikowanie tych informacji nie stanowiło naruszenia zakazu wynikające z art. 13 ust. 2 prawa prasowego, ani też nie naruszało prawa powoda do prywatności (autonomii informacyjnej). W dacie ukazania się spornej publikacji powód był już osobą prawomocnie skazaną za popełnione przestępstwa i odbywał wymierzoną mu karę pozbawienia wolności. Tym samym stan faktyczny tej sprawy w sposób oczywisty nie mieścił się w hipotezie zakazu przewidzianego w art. 13 ust. 2 prawa prasowego. Ponadto społeczeństwo ma prawo do bycia informowanym również o sprawcach poważnych przestępstw. Problem grup przestępczych, których działalność w szczególności nasiloną była w latach 90 w Polsce i konsekwencje tego stanu rzeczy stanowią od wielu lat przedmiot zainteresowania opinii publicznej i toczonych debaty. Publikacja pozwanej, bazująca w znacznej mierze na informacjach uzyskanych w toku prowadzonych postępowań karnych, stanowi głos w ramach tej publicznej debaty. Z tych względów trafnie sąd okręgowy uznał, że realizuje ona interes publiczny godny ochrony, który w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, pozostając w kolizji z dobrami osobistymi powoda (dobre imię, prywatność), biorącego czynny udział w przestępczości zorganizowanej (gangsterskiej), zyskuje relatywne pierwszeństwo. W efekcie działania pozwanych związane ze sporną publikacją nie mają charakteru bezprawnego. W istocie, co zresztą przyznała strona pozwana, jedyną nieprawdziwą informacją dotyczącą powoda jest przypisanie mu przynależności do grupy przestępczej (...), podczas gdy powód faktycznie przynależał do grupy (...). Jak wynika z wyjaśnień pozwanej A. R. (1) informacja ta była nieprecyzyjna i w efekcie może być traktowana w kategoriach pomyłki. Sam fakt nieprawdziwości tej informacji nie przesądza jednak o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Trafnie sąd okręgowy podniósł w tym zakresie, że sam fakt przynależności do określonej grupy przestępczej nie stanowi dobra osobistego podlegającego ochronie. Dodać należy, że również błędne przypisanie danego gangstera do innej grupy przestępczej aniżeli grupa, do której faktycznie on przynależy (przynależał) nie stanowi naruszenia jego dobrego imienia. W efekcie wbrew zarzutom apelacji sąd okręgowy oddalając powództwo w tej sprawie nie naruszył ani art. 24 § 1 k.c., ani też art. 1 prawa prasowego. Z tych wszystkich względów wniesiona apelacja, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądzając od powoda na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego, ustalone w oparciu o stawki minimalne pełnomocników. Zważywszy, że w zakresie odpowiedzialności majątkowej odpowiedzialność pozwanych ma charakter solidarny (współuczestnictwo bierne materialne) koszty procesu zasądzone zostały solidarnie. W odniesieniu zaś do odpowiedzialności niemajątkowej (współuczestnictwo formalne) koszty te zostały podzielone w częściach równych pomiędzy obu pozwanych.